

**Sygn. akt VIII Gz 109/18**

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kala (spr.)

Sędziowie: SSO Marek Tauer

SSO Artur Fornal

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2018 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku **A. W.** nieprowadzącej działalności gospodarczej

o ogłoszenie upadłości

na skutek zażalenia dłużniczki na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia

25 kwietnia 2018 r., sygn. akt XV GU 599/17

### **p o s t a n o w i a:**

1. oddalić zażalenie;

2. przyznać radcy prawnemu M. K. prowadzącej (...) w B. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) wraz z należnym podatkiem od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej dłużniczce z urzędu.

Elżbieta Kala Marek Tauer Artur Fornal

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy Wydział XV Gospodarczy dla spraw upadłościowych oddalił wnioszek dłużniczki A. W., nieprowadzącej działalności gospodarczej, o ogłoszenie upadłości.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawczyni ma 62 lata, mieszka z 32 letnim synem w B., ma wykształcenie wyższe, jest z zawodu bibliotekarzem, od 1 września 1978 r. do 31 grudnia 2016 r. pracowała w (...) w B., od 1 marca 1991 r. na kierowniczym stanowisku. Wynagrodzenie wnioskodawczyni przed przejściem na emeryturę wynosiło netto 3.760 zł, zaś emerytura po waloryzacji z marca 2017 r. wynosi 2.642,87 zł.

Wnioskodawczyni dnia 2 grudnia 1999 r., będąc stanu wolnego, nabyła spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przy ulicy (...) w B., o powierzchni użytkowej 74,27 m<sup>2</sup>.

Od 6 listopada 2003 r. do 3 sierpnia 2007 r. dłużniczka pozostawała w związku małżeńskim z F. M., który w 2000 r. zaciągnął kredyt na remont powyżej opisanego mieszkania A. W.. Po śmierci męża w 2007 r. wnioskodawczyni zaciągnęła kredyt w (...) (...) w kwocie 53 tysiące zł, w celu spłaty zadłużenia męża. Po śmierci męża w 2007 r.

dłużniczka nie występowała o stwierdzenie nabycia spadku oraz nie złożyła oświadczenia o odrzuceniu spadku. Zaciągnięty zaś kredyt na spłatę pozostałych po nim długów spłaciła zaciągając w 2009 r. kredyt konsolidacyjny w (...)

Na podstawie umowy zawartej dnia 27 maja 2013 r. A. W. dokonała zamiany swojego mieszkania na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przy ulicy (...) w B.. Różnica wartości między zamienianymi prawami została wyrównana przez dopłatę na rzecz dłużniczki w kwocie 32.600 zł, przy czym część tej kwoty, to jest 12.600 zł została przekazana przez nabywców bezpośrednio na rzecz (...) w B. w celu spłaty zadłużenia wnioskodawczyni z tytułu opłat za przedmiotowy lokal, które łącznie z należnością za maj 2013 r. wynosiło 12.597,74 zł.

Dnia 22 stycznia 2014 r. A. W. zawarła z (...) umowę pożyczki kwoty 2.377,29 zł, której część, to jest 1.647,00 zł została przekazana na spłatę pozostałej kwoty wyżej opisanego kredytu konsolidacyjnego w (...). Następnie, dnia 5 listopada 2014 r. dłużniczka zawarła z (...) umowę pożyczki kwoty 119.230,99 zł, którą zobowiązała się spłacić w 120 ratach wynoszących 1.710,83 zł miesięcznie. Wysokość wierzytelności z tytułu tego ostatniego kredytu na dzień złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości wynosiła 87.460,29 zł. Dnia 26 maja 2015 r. dłużniczka zaciągnęła pożyczkę w kwocie 50.000 zł w (...), którą zobowiązała się spłacić w 120 ratach wynoszących 629,14 zł miesięcznie. Kolejną umową zawarła ze (...) dnia 11 marca 2016 r. dłużniczka pożyczyła kwotę 13.300 zł, którą zobowiązała się spłacać od maja 2016 w 120 ratach wynoszących po 174,13 zł miesięcznie. 16 czerwca 2016 r. wnioskodawczyni zawarła umowę pożyczki w (...), gdzie pożyczyła kwotę 5.000 zł, zobowiązując się do jej spłaty w 18 ratach wynoszących 494 zł miesięcznie. Dnia 4 listopada 2016 r. dłużniczka zawarła z (...) umowę pożyczki kwoty 2.500 zł którą zobowiązała się spłacić w 12 ratach wynoszących około 360 zł miesięcznie. Łączna rata z tytułu kredytów i pożyczek zaciągniętych przez dłużniczkę do końca 2016 r., kiedy to przeszła na emeryturę, wyniosła 3.612,13 zł miesięcznie.

Z otrzymanej w związku z przejściem na emeryturę w styczniu 2017 r. odprawy w kwocie 17.000 zł dłużniczka dokonała spłaty trzech pożyczek na łączną kwotę 9.500 zł. Resztę odprawy dłużniczka przeznaczyła na życie. Jednocześnie już od 1 stycznia 2017 r. w związku z brakiem środków na spłatę wymagalnych zobowiązań pieniężnych dłużniczka zaczęła pożyczać pieniądze w instytucjach finansowych oferujących pożyczki przez internet. Swoje problemy finansowe ukrywała przed synem, który pod koniec kwietnia 2017 r. nakrył dłużniczkę podczas zaciągania kolejnej pożyczki przez internet. Nie spowodowało to jednak zaprzestania zaciągania przez dłużniczkę kolejnych pożyczek, lecz wręcz przeciwnie namówiła ona do tego procederu również syna J. W., który wiedząc o zadłużeniu matki, udostępnił jej hasło do swego rachunku bankowego. Dłużniczka zaciągała pożyczki aż do końca października 2017 r. W okresie od 1 stycznia 2017 r., kiedy to nabyła prawo do emerytury, do końca października 2017 r. zaciągnęła 32 pożyczki, wielokrotnie zawierając kilka umów tego samego dnia.

Sąd Rejonowy wskazał, że stan faktyczny sprawy był w zasadzie bezsporny, potwierdzały go też dołączone do akt sprawy dokumenty oraz zeznania dłużniczki.

Zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 2344 ze zm., dalej określanej jako p.u.) upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Definicja niewypłacalności została zawarta w art. 11 p.u., który stanowi, iż dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (art. 11 ust. 1 p.u.).

Podstawowa negatywna przesłanka ogłoszenia upadłości konsumenta została zawarta w art. 491<sup>4</sup> ust. 1 p.u., zgodnie z którą Sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Ustawodawca nie zdefiniował wprawdzie pojęcia rażącego niedbalstwa, jednakże Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 marca 2004 r. sygn. akt IV CK 151/03, LEX 151642 wskazał, iż: „Przypisanie określonej osobie niedbalstwa uznaje się za uzasadnione wtedy, gdy osoba ta zachowała się w określonym miejscu i czasie w sposób odbiegający od właściwego dla niej miernika należytej staranności. Przez rażące niedbalstwo rozumie się natomiast niezachowanie minimalnych zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji. O przypisaniu pewnej osobie winy w tej postaci decyduje więc zachowanie się przez nią w określonej sytuacji w sposób odbiegający od miernika staranności minimalnej”.

W ocenie Sądu dłużniczka do niewypłacalności doprowadziła wskutek rażącego niedbalstwa jeszcze przed przejściem na emeryturę na początku 2017 r., zaś następnie od 1 stycznia 2017 r. istniejący stopień niewypłacalności na skutek rażącego niedbalstwa istotnie pogłębiła przez zaciągnięcie 32 nowych pożyczek.

Jak wynika z aktu notarialnego zamiany mieszkania już w 2013 r. dłużniczka posiadała zadłużenie z tytułu opłat za mieszkanie, które wynosiło 12.600 zł. Oznacza to, że znaczne w warunkach polskich wynagrodzenie za pracę dłużniczki nie pozwalało jej na bieżące spłacanie wymagalnych zobowiązań pieniężnych, a podkreślić trzeba, że nie miała ona wówczas nikogo na utrzymaniu, ponieważ względem dorosłego syna, który jako zdolny do pracy był w stanie utrzymać się samodzielnie obowiązek alimentacyjny nie skonkretyzował się (arg ex art. 133 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego). Co więcej wnioskodawczyni spłacała już wówczas tzw. kredyt konsolidacyjny, który zaciągnęła w 2009 r. w celu spłaty długów po zmarłym mężu, po którym spadku nie odrzuciła. Po zamianie mieszkania w kolejnych latach dłużniczka systematycznie powiększała stopień zadłużenia zaciągając pożyczki, których spłata w połowie 2015 r. pochłaniała kwotę 2.395,29 zł miesięcznie, co stanowiło 2/3 jej miesięcznych dochodów. Żadnych nowych zobowiązań finansowych nie powinna ona była już wówczas zaciągać. Odmierna decyzja była wysoce nieroztropna, jednakże o rażącym niedbalstwie świadczy fakt, że w obliczu zbliżającego się ukończenia wieku emerytalnego, gdy każdy pracownik przewiduje obniżenie miesięcznych dochodów w związku z zaprzestaniem pracy zawodowej, dłużniczka w dalszym ciągu kontynuowała proces zadłużania i doprowadziła do tego, że w 2016 r. łączna wysokość wymagalnych rat do spłaty wyniosła już 3.612,13 zł miesięcznie. Od dłużniczki, choćby z racji jej wieku, doświadczenia zawodowego, zajmowanego stanowiska kierowniczego, a przede wszystkim wykształcenia, należało oczekiwać zachowania minimalnej staranności, której przejawem byłoby całkowite zaprzestanie zadłużania w 2016 r. do czasu spłaty posiadanych długów. To, że bezpośrednio przed przejściem na emeryturę wymagalne raty do spłaty zrównały się z miesięcznymi zarobkami dłużniczki z powodu zaciągania kolejnych pożyczek, stanowiło właśnie rażące niedbalstwo. Dla każdej osoby o przeciętnej wiedzy jest oczywistym, że zawierając kolejne umowy kredytowe czy pożyczkowe, powiększa się skala zobowiązań, a zatem ich spłata jest coraz bardziej utrudniona, a przez to wątpliwa (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 1 lutego 2016 r. w sprawie VIII Gz 14/16, dostępne na portalu orzeczenia.ms.gov.pl). W ocenie Sądu nie jest okolicznością usprawiedliwiającą dłużniczkę ani fakt, że liczyła na przedłużenie przez pracodawcę zatrudnienia, gdyż po pierwsze już przed podjęciem decyzji w tym zakresie przez pracodawcę doprowadziła ona do takiego stopnia zadłużenia, że nawet w razie kontynuowania zatrudnienia, nie byłaby w stanie go spłacać. Po drugie na tym właśnie polega minimalna staranność, że pracownik pod koniec pracy zawodowej powinien raczej spodziewać się, że jego angaż nie zostanie przez pracodawcę przedłużony, a aktem podstawowej zapobiegliwości jest niezaciąganie żadnych zobowiązań na poczet przyszłych, hipotetycznych zarobków. Sąd nie stwierdził także, aby depresja dłużniczki mogła stanowić okoliczność usprawiedliwiającą rażące niedbalstwo w doprowadzeniu do niewypłacalności.

Zdaniem Sądu Rejonowego zachowanie dłużniczki odbiegało od miernika minimalnej staranności o własne interesy ponieważ każdy dorosły człowiek, znając swoje dochody oraz posiadany majątek, nie będąc zmuszony do dokonywania jakiś szczegółowych, skomplikowanych analiz czy prognoz biznesowych - potrafi, a przynajmniej powinien potrafić ocenić swoje możliwości finansowe przy podejmowaniu decyzji o zaciąganiu kolejnych pożyczek. Tym bardziej mając świadomość niespłaconych wcześniejszych zobowiązań. Konsument nie jest bowiem osobą bezwolną i pomimo, że w obrocie gospodarczym jest słabszą stroną stosunków cywilnoprawnych, nie jest pozbawiony możliwości dokonywania wyboru, w tym również możliwości niezaciągania kolejnych zobowiązań w sytuacji istniejącego stanu niewypłacalności (postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 23 marca 2018 r., VIII Gz 52/18).

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. 491<sup>4</sup> ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe Sąd oddalił wnioski.

Dłużniczka zaskarżyła powyższe postanowienie w całości zarzucając mu:

1. naruszenie przepisu art. 491<sup>4</sup> ust. 1 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze oraz art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez uznanie, że dłużniczka doprowadziła do stanu niewypłacalności wskutek rażącego niedbalstwa

jeszcze przed przejściem na emeryturę na początku 2017 r., zaś następnie od 1 stycznia 2017 r. istniejący stopień niewypłacalności, na skutek rażącego niedbalstwa istotnie pogłębiła przez zaciągnięcie 32 nowych pożyczek,

2. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, tj. niewyjaśnienie czy w przypadku dłużniczki nie zachodzą przesłanki do ogłoszenia upadłości z uwagi na zasady słuszności i humanitaryzmu.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Uzasadniając zażalenie dłużniczka twierdziła, że pierwsze jej zadłużenie to był kredyt konsolidacyjny zaciągnięty na spłatę zadłużenia po zmarłym mężu. Wówczas jej możliwości finansowe pozwalały na spłatę zobowiązań. Wskazała, że od lat zmagają się z depresją, której wpływu na jej zachowanie Sąd nie zbadał. Wskazała na działania pożyczkodawców, którzy sami zachęcali ją do brania kolejnych pożyczek, gdyż do listopada 2017 r. spłacała swoje zaległości. Dodała, że zaciągała kolejne zobowiązania licząc na to, że po przejściu na emeryturę podejmie dodatkowe zatrudnienie oraz, że syn zostanie zatrudniony na cały etat. Dodała, że można jej zarzucić co najwyżej lekkomyślność, lub zwykłe niedbalstwo a nie rażące niedbalstwo.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Zażalenie jest bezzasadne.

Sąd odwoławczy uznając trafność ustaleń faktycznych oraz oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy, przyjmuje je w całości za własne. Tym samym zbędne jest ich powtarzanie, zwłaszcza że istniejący materiał dowodowy był wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy i nie wymagał uzupełnienia.

Celem tzw. upadłości konsumenckiej jest oddłużenie osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. Powyższy cel nie zmienia jednak warunków, jakie muszą zostać spełnione, by doszło do ogłoszenia upadłości konsumenta. Przypominając za Sądem Rejonowym, że bezwzględną przesłanką oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej w myśl art. 491<sup>4</sup> ust. 1 prawa upadłościowego jest doprowadzenie przez dłużnika do niewypłacalności lub istotne zwiększenie jej stopnia w sposób umyślny lub wskutek rażącego niedbalstwa, w pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że pojęcia te są nieostre i muszą podlegać indywidualizacji w odniesieniu do konkretnego przypadku.

W rozumieniu art. 491<sup>4</sup> ust. 1 prawa upadłościowego rażącym niedbalstwem jest zachowanie dłużnika, polegające na niedołożeniu należytej staranności wymaganej w danych okolicznościach. Konieczne jest przy tym ustalenie, że w konkretnych okolicznościach danego przypadku dłużnik mógł zachować się z należyłą starannością. Zakwalifikowanie zachowania dłużnika jako rażącego niedbalstwa uniemożliwiają przykładowo błędne informacje, na podstawie których dłużnik podejmował decyzję lub fakt, że do nieostrożnego zachowania dłużnik został zmuszony warunkami, w jakich działał albo czynnikami wewnętrznymi (np. wiek, choroba). Jako przykład rażącego niedbalstwa wskazuje się zachowanie dłużnika, który zaciąga kredyty znacznie przekraczające w chwili ich udzielania jego możliwości zarobkowe, w sytuacji braku perspektyw na poprawę aktualnej sytuacji. Wedle bowiem rozsądnej oceny winien liczyć się z tym, że w najbliższym czasie - bez dodatkowego zadłużenia - nie będzie w stanie obsłużyć swojego długu (zob. P. Zimmerman, Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz. Wyd. 3, Warszawa 2014, Legalis). Jeśli chodzi o pojęcie zwiększenia stopnia niewypłacalności, to należy je rozumieć jako niedochowanie przynajmniej minimalnej staranności, nawet w sytuacji, w której już zaistniały przesłanki do ogłoszenia upadłości.

Sąd Rejonowy dokonał w rozpoznawanej sprawie szczegółowej analizy dowodów, oceniając jakie kredyty i pożyczki wnioskodawczyni uzyskała i jakie miała możliwości ich spłaty.

W szczególności, lawinowe zaciąganie pożyczek od chwili przejścia na emeryturę (czasem po kilka umów dziennie) zostało ocenione jako działanie rażąco niedbałe, w sytuacji w której dłużniczka miała pełną świadomość obciążających ją już rat wcześniejszych kredytów, przy zmniejszonym o około 1.000 zł miesięcznym dochodzie po przejściu

na emeryturę. O ile wynagrodzenie dłużniczki pozwalało na spłatę pierwszego zaciągniętego kredytu na spłatę zobowiązań pozostałych po zmarłym w 2007 r. mężu, to brak jest w ocenie Sądu Okręgowego jakiegokolwiek racjonalnego wytłumaczenia dla kolejnych kredytów opiewających na coraz wyższe kwoty, których suma w chwili przejścia na emeryturę równoważyła w zasadzie pod koniec 2016 r. wysokość otrzymywanych wówczas, nie najniższych zarobków dłużniczki (ok. 3.700 zł netto miesięcznie).

Wedle rozsądnej oceny dłużniczka powinna się liczyć z tym, że nie będzie w stanie spłacić powiększających się zobowiązań jeszcze zanim przeszła na emeryturę. Tylko kompletnie nierozsądna osoba może utrzymywać, że będzie w stanie spłacać kolejne pożyczki, ponosząc już miesięczne koszty obsługi zaciągniętych wcześniej zobowiązań w wysokości swoich miesięcznych dochodów.

Samo przytoczenie w zażaleniu odmiennej własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz ich oceny i znaczenia jako przesłanek rozstrzygnięcia sprawy. Dłużniczka nie wskazała jakichkolwiek racjonalnych argumentów przemawiających za uznaniem, że miała powody by liczyć na dodatkowe zatrudnienie na emeryturze, czy też na wyższe zarobki jej syna, który zresztą, jak zeznała do kwietnia 2017 r. nie wiedział nawet o jej długach.

Odnosnie zarzutu braku zbadania przez Sąd Rejonowy wpływu chorób na niektóre podejmowane przez dłużniczkę decyzje należy wskazać, że poza twierdzeniem o długotrwałym leczeniu depresji, dłużniczka nie wykazała, by ta choroba mogła mieć wpływ na podejmowane przez nią decyzje, w tym sensie, że nie robiła tego świadomie. Należy zwrócić uwagę, że dłużniczka złożyła jedno tylko zaświadczenie o wizycie u lekarza specjalisty psychiatry z 18 grudnia 2017 r. (k. 8 akt), które w żadnym razie nie świadczyło o wyłączeniu świadomości dłużniczki w czasie całych lat, gdy zaciągała zobowiązania, a w szczególności w 2017 r., gdy czyniła to bez najmniejszej nadziei na spłatę.

Argumentacja skarżącej o lekkomyślności jej zachowania mogłaby zostać uwzględniona, gdyby wykazała ona, że jak tylko dostrzegła narastające trudności w regulowaniu bieżących zobowiązań, zaprzestała dalszego zadłużania. Takiego zachowania Sąd jednak nie stwierdził. Wręcz przeciwnie, pomimo emerytury i związanych z tym ograniczeń finansowych, dłużniczka nie zaniechała procederu brania wszystkich możliwych pożyczek (w sumie 32 umowy).

Należy podkreślić, że w zakresie przesłanki winy (w postaci winy umyślnej i rażącego niedbalstwa) nie obowiązują klauzule generalne zasad słuszności i względów humanitarnych. Przepis art. 491<sup>4</sup> p.u. przewiduje bowiem bezwzględną negatywną przesłankę ogłoszenia upadłości (art. 491<sup>4</sup> ust. 1 p.u.) oraz względne negatywne przesłanki (art. 491<sup>4</sup> ust. 2-4 p.u.). Istotną różnicą pomiędzy tymi przesłankami jest, że w przypadku ziszczenia się bezwzględnej negatywnej przesłanki ogłoszenia upadłości wymienionej w art. 491<sup>4</sup> ust. 1 p.u. ogłoszenie nie jest możliwe, choćby zachodziły w konkretnej sprawie względy humanitarne czy słuszności. Z kolei przesłanki względne, choćby zachodziły, nie stoją na przeszkodzie ogłoszeniu upadłości, jeżeli względy humanitarne czy słuszności występują. Wobec powyższego w postępowaniu u ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej w pierwszej kolejności - po ustaleniu pozytywnych przesłanek ogłoszenia upadłości - należy rozpoznać bezwzględną negatywną przesłankę ogłoszenia upadłości. Jeżeli ta przesłanka występuje, rozpoznawanie kolejnych negatywnych przesłanek nie jest celowe.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, wniosek o ogłoszenie upadłości prawidłowo oddalono w oparciu o art. 491<sup>4</sup> ust. 1 prawa upadłościowego. Zażalenie należało wobec tego oddalić na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc w zw. z art. 35 prawa upadłościowego.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej dłużnikom z urzędu orzeczono zgodnie z §14 ust. 1 pkt 5 w zw. z §16 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 22.10.2015 r. (Dz. U 2015.1805).

Elżbieta Kala Marek Tauer Artur Fornal